

Ochotnicka Hajdomir Aiklor  
 urodzona dn. 10/III 1904 roku.  
 lat 39, Kaukaz. Ber rano du.

REFERAT  
 HISTORYCZNY

Arrestowana restatam, i wysiedlona w ruz  
 z cirkaz Maria, z Krasnojarska, pow. Przemysl  
 przez Stalke sowieckie 13 kwietnia 1940 roku.

Przysiedlono nas do obłazi Karachstauńskiej,  
 do wsi Nowo - Aerekkcebska.

Tam porostawiono nas krowi, musieliśmy na  
 własny koszt rekrutować się po 2 lub 3 rodziny i  
wywarzać sobie tubkiację, ażeby mieć pod dachem  
 na ziemni, którą potrzebujemy. Mieszkańca były  
 rannicymskie karaluckami, lub plubranii  
 i wilgocią nasycione.

W naszym kothonie, były rodziny, sądziwo,  
 inżynierów, nauczycieli, i policyjnie przeser-  
 wie polskie oraz z matymi wyjątkami inżynier-  
 narodowości. Przewaga była inteligencji dlatego  
 było wspólne porozumienie w naszymi medowa-  
 ganiach i jednoci pod każdym względem.

Po dwóch miesiącach wysiedlono nas, z kothonu  
 do sotohu w rejon Karasulski na firmę nr 2.  
 na 2 dni po przyjeździe na miejsce, saugajowale

8081

nas do pracy, tylko starsiorkowie i dzieci zostali wolni. Nic pytało nas przy namy coś do zjedzenia. Z braku produktów żywnościowych się zdecydowano bydlęta które od czasu do czasu z głodu musiało paść. Owoce które ja dły takie miso, suchy porroszanie miały wypruty skórki i uniwersal. Latem chodziłyśmy do pracy o 5 tej rano a końcowo pracy 9 tej nocie pracowałyśmy w polu w brigadzie i tam nas żywność, a przy końcu miesiąca nam potrzebna na wyżywienie, przevarnie waleriusi sa prany nie pracowałyśmy sa utrzymanie, lub trzeba było dojechać se swojej kieszeni 2 lub 5 rubli. Liniowa, poraz powieści pracowałyśmy w kasach przy bydle, więc musiało iść do bary do pracy bez apetytu o godzinie w pół do 4 tej rano, a przychodziłyśmy również do domu. Praca była bardzo ciężka, brak okrycia ciepłego odzwrota się nimony porz stanie samowolny z zimna, okrycia ciepłego nie dostawo, a od domu nie parowało rabrać tylko w tam nam byłyśmy ubrane nas awentorawo i wyżywienie.

Stadka stroskie i tańtejsi miso rhańcy starali się wpoić w nas system komunistyczny, Stale musimy się potrosiny zastawi na rorro i nigdy jmi Polka nie robawymy.

Szytal oddalony był o 40 km, komunikacja była bardzo utrudniona szczególnie zimowa pora.

Rosalia Harceha z Gencymila, umarła w maju 1940 r.

Porosumniczanie są przez pocztę listownie i telegraficznie, skąd miastem powoła przez przybranie przemyśle, lub za pomocą od listy ze Lbaraja.

Wskazanie stryżnialiny 15/VIII 41 r. z Karactem wyjeżdżającym z 2 ms. rodzinami Szwedów i Obchowa nauczy nielki 19 listopada do Wskazem przyjeżdżającym 21/XII 41 r. z Gurara przydzielono mas. do kuthoru 15 kbr. od Gurara przewiezli mas. na 30 dny na bi. jerniwej skienie lub stęptego proze.

Do wojaka wtyż pitem w roz. z cioraz Mariz, 5 lutego 1942 roku.

Za granic wyjeżdżającym wicior z cioraz 23 lutego 1942 roku.

Ajdomira Siktoria.

dn. 4/II 1943 r.